

Sygn. akt I ACa 239/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący : SSA Krystyna Golinowska (spr.)**

**Sędziowie : SA Lilla Mateuszczyk**

**SA Joanna Walentkiewicz – Witkowska**

Protokolant: stażysta Iga Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 6 sierpnia 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **E. G., B. A., M. B., H. G., K. J. (1), P. M., T. N., A. U., G. Z., M. A.**

przeciwko **(...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł.**

o stwierdzenie nieważności uchwały

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 16 grudnia 2014 r. sygn. akt I C 466/14

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od E. G., B. A., M. B., H. G., K. J. (1), P. M., T. N., A. U., G. Z., M. A. jej solidarnie na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. kwotę 135 ( sto trzydzieści pięć) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygnatura akt I ACa 239/15

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 grudnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo E. G., B. A., M. B., H. G., K. J. (1), P. M., T. N., A. U., G. Z. oraz M. A. przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. o stwierdzenie nieważności uchwały Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. oraz zasądził od E. G., B. A., M. B., H. G., K. J. (1), P. M., T. N., A. U., G. Z. oraz M. A. solidarnie na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. kwotę 197 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcia zapadły na tle następujących ustaleń faktycznych i rozważań Sąd I instancji:

Powodowie E. G., B. A., M. B., H. G., K. J. (1), P. M., T. N., A. U., G. Z. i M. A. są członkami (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł.

Uchwałą numer (...) z dnia 25.11.2010 roku Rada Nadzorcza (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. uchwaliła aneks numer (...) do Regulaminu szczegółowych zasad rozliczania kosztów gospodarki zasobami mieszkaniowymi w (...) Bawełna uchwalonego w dniu 28.01.2010 uchwałą 4/1/2010, stanowiącym załącznik do wymienionej uchwały.

W/w aneksie numer (...) z dnia 25 listopada 2010 roku w paragrafie 14 ust. 3 b za standard wyposażenia budynków w urzędzenia do celów indywidualnego rozliczania kosztów zakupu ciepła przyjęto dla wewnętrznej instalacji centralnego ogrzewania grzejnikowe podzielniki kosztów ogrzewania dla tradycyjnych wewnętrznych instalacji grzewczych. Za lokal opomiarowany (mieszkalny, użytkowy) przyjmuje się lokal wyposażony w urzędzenia pomiarowe służące do indywidualnych rozliczeń - w podzielniki kosztów ogrzewania z modulem do odczytu radiowego na wszystkich grzejnikach z wyjątkiem łazienek (14 ust. 4 a). Za lokal nieopomiarowany (mieszkalny, użytkowy) przyjmuje się lokal nie wyposażony w urzędzenia pomiarowe służące do indywidualnych rozliczeń, o którym mowa w pkt 4 dla co najmniej jednego grzejnika lub punktu poboru wody albo lokal posiadający w/w urzędzenia ale bez ważnej cechy legalizacyjnej w przypadku wodomierzy bądź gdy podzielniki nie są zgodne z systemem rozliczeniowym firmy dokonującej rozliczenia ciepła. Na koszty zakupu ciepła lub gazu składają się wyłącznie wydatki związane z zakupem ciepła wynikające z faktur dostawcy i obejmujące wszystkie koszty stałe i zmienne określone w umowie z dostawcą. Koszty zakupu ciepła obejmują koszty zakupu ciepła na potrzeby centralnego ogrzewania budynków oraz koszty zakupu ciepła na potrzeby ciepłej wody użytkowej (paragraf 16). W paragrafie 17 ustalono jednostki rozliczania dla kosztów stałych i zmiennych lokali.

W paragrafie zaś 19 pkt 8 przewidziano, że do rozliczeń ryczałtowych lokali nie opomiarowanych, pomieszczeń nieopomiarowanych z winy użytkownika w lokalach opomiarowanych oraz w pomieszczeniach lokali opomiarowanych gdzie nastąpił samowolny demontaż grzejnika bez wiedzy i zgody właściwej administracji osiedla przy ustalaniu kosztów zamiennych ogrzewania ma zastosowanie najwyższe w danej r.j.o. jednostkowe na 1 m<sup>2</sup> powierzchni lokalu zużycie ilości jednostek podzielnikowych z uwzględnieniem współczynnika zwiększającego w wysokości 1,5.

(...) rozliczeniowy wg podzielników ciepła wprowadzono w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w 1997 roku. Pod względem technicznym podzielniki na przestrzeni lat były wymieniane ze względu na warunki techniczne. Początkowo były to podzielniki cieczowe a obecnie elektroniczne z odczytem radiowym. Zasady usytuowania licznika na grzejniku wynikają z instrukcji technicznej. Podzielniki ciepła nie wskazują zużycia ciepła w mieszkaniu, służą one do podziału kosztów w budynku. Współczynnik 1,5 dla lokali nie opomiarowanych został wprowadzony w latach 2000-2001.

Powodowie w pismach z dnia 7, 8 i 9 lipca 2005 roku kierowanych do strony pozwanej nie wyrazili zgody na rozliczanie kosztów zużytego ciepła przez firmę (...) (dawniej V.) i w związku z tym nie wyrazili zgody na instalację w swoich mieszkaniach na grzejnikach c.o. podzielników kosztów przez w/w firmę.

Podczas Walnego Zgromadzenia (...) Bawelna, które miało miejsce w dniach 16-21 oraz 23-25 maja 2011 roku, był głosowany wniosek o uchylenie uchwały 34/12/2010. Przeciwko uchyleniu spornej uchwały głosowało 25 członków, a 134 było przeciwnych.

Lokale nieopomiarowane stanowią 2% wszystkich lokali w pozwanej Spółdzielni.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne i oddalił je. Zaznaczył, że przepisy ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo Spółdzielcze (Dz. U. z 1982 r. Nr 30, poz. 210 ze zm.) przewidują możliwość zaskarżania uchwał organów spółdzielni walnego zgromadzenia i rady nadzorczej, przy czym rady nadzorczej w odniesieniu do wykreślenia lub wykluczenia członka spółdzielni. W razie zarzucanej sprzeczności uchwały rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej z prawem w sytuacji, gdy przepis szczególny nie odsyła do trybu zaskarżania przewidzianego dla art. 42 tej ustawy, tak jak w rozpoznawanej sprawie, osoba zainteresowana może wystąpić z powództwem o stwierdzenie nieważności uchwały.

W ocenie Sądu I instancji, powodowie mieli interes prawny w wytoczeniu przedmiotowego powództwa. Sąd Okręgowy przy sformułowaniu tego zapatrywania powołał się na regulację art. 189 k.p.c., podnosząc, że w jej świetle interes prawny, jako przesłanka powództwa o ustalenie, która, w sposób niezależny od innych wymaganych przez prawo materialne lub procesowe okoliczności, warunkuje określony skutek tego powództwa, należy do grupy przesłanek merytorycznych. Interes prawny, jako przesłanka merytoryczna powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa,

decyduje o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda, że wymieniony w powództwie stosunek prawny lub prawo istnieje. Drugą przesłanką merytoryczną jest wykazanie prawdziwości twierdzeń powoda o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje.

Zdaniem Sądu I instancji, powodowie powinni więc wykazać, że powstała taka sytuacja prawna, w której doszło do wątpliwości, czy są zobowiązani do uiszczania miesięcznych opłat w wysokościach ustalonych na podstawie zaskarżonej uchwały i dlatego konieczne jest potwierdzenie istnienia tego stosunku przez sąd w wyroku. A zatem wykazać, iż stanowisko pozwanego stwarza zagrożenie dla prawnie chronionych interesów powodów, a sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodom ochronę ich praw przez definitywne zakończenie istniejącego między tymi stronami sporu lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu sporu w przyszłości. Sąd Okręgowy stwierdził, że w przedmiotowej sprawie strona powodowa wykazała w/w okoliczności.

Niezależnie od powyższych rozważań, nie ma podstaw, w ocenie Sądu I instancji, do uwzględnienia roszczenia powodów o stwierdzenie nieważności i uchylenie regulaminu rozliczania kosztów ciepła, stanowiącego integralną część uchwały Rady Nadzorczej z dnia 25 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy zaznaczył, że konstrukcja nieważności bezwzględnej na gruncie prawa spółdzielczego nie nasuwa wątpliwości w orzecznictwie i piśmiennictwie, bowiem prawo spółdzielcze, w zakresie obejmującym stosunki cywilne, nie stanowi samodzielnej gałęzi prawa w stosunku do prawa cywilnego. Uchwały organów spółdzielni nie mogą zatem - podobnie jak inne czynności prawne - naruszać przepisów bezwzględnie obowiązujących. Z tego punktu widzenia ich skuteczność podlega dyspozycjom art. 58 k.c., przewidującego wypadki nieważności czynności prawnych z powodu ich niedopuszczalnej treści.

Odwołując się do poglądu wyrażonego w piśmiennictwie, Sąd Okręgowy dodał, że możliwe jest również zastosowanie per analogiam sądowego trybu kontroli uchwał rady nadzorczej, przewidzianego w art. 42 § 3 Prawa spółdzielczego dla uchwał walnego zgromadzenia, stanowiącego, iż uchwała sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka może być zaskarżona do sądu.

Zdaniem Sądu I instancji, brak jest jednak podstaw do uznania zakwestionowanej uchwały za bezwzględnie, bądź względnie nieważną w rozumieniu art. 42 § 2 i § 3 Prawa spółdzielczego. Podkreślono, że przedmiotowa uchwała jak i załączony do niej regulamin zostały uchwalone przez właściwy organ przy zachowaniu wymaganej większości głosów. Pozostaje ona nadto w zgodzie z przepisami ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (t.j. Dz. U. z 2006 r. Nr 89, poz. 625 – dalej oznaczanej jako „p.e.”), które nakładają na pozwaną Spółdzielnię obowiązek stymulowania energooszczędnych zachowań oraz przyznają jej nawet prawo żądania udostępnienia lokalu w celu zainstalowania lub wymiany urządzeń regulacyjnych i ustalania kosztów rozliczeń za dostarczone ciepło.

Nie można także, w ocenie Sądu Okręgowego, dopatrzeć się okoliczności przemawiających za uznaniem zaskarżonej uchwały oraz jej załącznika - regulaminu rozliczania kosztów ciepła za względnie nieważne. Świadczy o tym przede wszystkim brak ich sprzeczności z postanowieniami statutu, czy z dobrymi obyczajami. Uchwała nie godzi również w interesy spółdzielni i nie została wydana w celu pokrzywdzenia jej członka. Zaskarżona uchwała i będący załącznikiem do niej regulamin nie są także sprzeczne z rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. z 2002 r. Nr 75, poz. 690). Sąd Okręgowy stwierdził, że przepisy w/w rozporządzenia nie nakładają obowiązku założenia spornych podzielników ciepła. Brak przywołanego obowiązku nie oznacza jednak niemożności zainstalowania takich mechanizmów. Z tego też względu instalacja przedmiotowych urządzeń nastąpiła w konsekwencji istniejącego, niezależnie od jakichkolwiek unormowań, prawa pozwanej Spółdzielni. Mając przy tym na uwadze odnoszące się do pozwanej wymogi stymulowania zachowań energooszczędnych, o jakich mowa w ustawie Prawo energetyczne, zainicjowane przez nią działania, poczynając od podjęcia spornej uchwały o numerze (...), jak odnośnie uchwał ją poprzedzających, następnie jej realizacji, były zasadne. Niepodporządkowanie się powodów woli większości, tj. podjętej w spornej uchwale, przejawiające się w braku zgody powodów na montaż podzielników ciepła, spowodowało konieczność przyjęcia w regulaminie odrębnego niż poprzez podzielniki sposobu rozliczania kosztów ogrzewania. Przyjęty przez Spółdzielnię sposób rozliczania należności za centralne ogrzewanie dla lokali opomiarowanych i

nieopomiarowanych, wprowadzony uchwałą numer (...), nie pozostaje przy tym w sprzeczności z przepisem art. 45 a ust 7-12 p.e.

Sąd Okręgowy nadmienił, że pozwana Spółdzielnia, jako zarządca budynku, a zarazem odbiorca w rozumieniu art. 3 pkt 13 p.e., ma obowiązek rozliczania kosztów zgodnie z zasadami określonymi w art. 45a tej ustawy. Pozwana stosując się do reguł tej ustawy wybrała indywidualny system rozliczania kosztów ogrzewania poprzez wprowadzenie metody podzielnikowej (art. 45a ust. 9) i wybranej przez siebie metodzie podporządkowała przedmiotowy regulamin (art. 45a ust. 10). Zastosowanie konkretnej metody obwarowane zostało warunkami wymienionymi w ust. 9 art. 45a - wybrana metoda ma: uwzględnić współczynniki wyrównawcze zużycia ciepła wynikające z położenia lokalu w bryle budynku, stymulować energooszczędne zachowania użytkowników lokali oraz zapewnić ponoszenie opłat w sposób odpowiadający zużyciu ciepła na ogrzewanie i przygotowanie ciepłej wody użytkowej. Takie zapisy ustawowe, zdaniem Sądu I instancji, w istocie oznaczają, że metoda rozliczania kosztów ciepła wykorzystująca powierzchnię lub kubaturę poszczególnych lokali może być stosowana tylko wtedy, gdy nie ma możliwości, przykładowo z przyczyn technicznych, zastosowania metod wykorzystujących wskazania ciepłomierzy lub urządzeń wskaźnikowych (podzielników kosztów ogrzewania). Z punktu widzenia reguł wykładni przepisów chodzi tu o wybór jednej konkretnej metody (wskazanie alternatywne, a nie łączne), gdyż nie można w jednym budynku stosować dwóch systemów rozliczeń.

Zdaniem Sądu I instancji, nieuprawniony jest też zarzut powodów, że pozwana w przypadku mieszkań nieopomiarowanych uzyskuje kwotę wyższą niż wynika to z kosztów zakupu ciepła. Zaliczka bowiem jest rozliczana tak w mieszkaniach wyposażonych w podzielniki ciepła, jak i takich gdzie tych podzielników nie ma, a po dokonaniu rozliczenia i określeniu wysokości kwot nadpłat lub dopłat dla poszczególnych lokali, każde mieszkanie obciążane jest wyłącznie kosztem zakupu ciepła. Zatem analizowany zapis regulaminu, nie ma charakteru dyskryminującego osoby zajmujące lokale bez podzielników. Natomiast fakt, że stawka ryczałtu musi być obliczona na podstawie rzeczywistego kosztu ogrzewania budynku za dany sezon i powinna stanowić w tym wypadku 1,5 krotność tego kosztu jest zasadą popularną i stosowaną w wielu spółdzielniach mieszkaniowych, a wysokość ryczałtu jest posezonowo korygowana odpowiednio do występujących kosztów. Tym samym, w ocenie Sądu Okręgowego, realizowana jest dyspozycja art. 45a ust. 4 p.e., co czyni zarzut obrazy tego przepisu niezasadnym.

Nie ma też, zdaniem Sądu I instancji, podstaw do kwestionowania zapisu regulaminu przewidującego, iż koszt energii cieplnej ustalony zostanie według sumy wskazań podzielników przypadającej na 1 m<sup>2</sup> lokalu opomiarowanego o najwyższym zużyciu energii cieplnej w danym budynku proporcjonalną do powierzchni lokalu. Za niezasadnione poczytano stanowisko powodów, że taki zapis (niewymieniony w art. 45 ust. 8 p.e., jako metody rozliczania za ciepło) jest formą "represji" mieszkańców nieakceptujących podzielników kosztów. Sąd Okręgowy zaznaczył, że to powodowie nie wykonują nałożonego na nich ustawowo obowiązku udostępnienia swoich mieszkań w celu zainstalowania tam podzielników wynikającego z art. 45a ust. 11 p.e., co pozwoliłoby na zweryfikowanie, że zużycie ciepła jest mniejsze od naliczanego według kwestionowanego zapisu regulaminu. Z kolei zarzut dotyczący uniemożliwienia sprawdzenia poprawności rozliczenia nie dotyczy w istocie regulaminu, lecz jest postulatem do władz spółdzielni co do ciężącego na nich obowiązku informacyjnego, który może być egzekwowany w trybie art. 81 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Sąd Okręgowy dodał, że wedle art. 45a ust. 12 p.e. regulamin rozliczeń powinien dopuszczać możliwość zamiennego rozliczania opłat za ciepło dla lokali mieszkalnych lub użytkowych na podstawie ich powierzchni lub kubatury oraz określać warunki stosowania zamiennego rozliczania. Aby taki regulamin mógł być stosowany, musi on zostać zaakceptowany przez właścicieli w podjętej uchwale. Wybór Spółdzielni mógł dotyczyć tylko jednej z trzech metod wymienionych w art. 45 ust. 8 p.e., co znalazło także potwierdzenie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2013 r., II CSK 347/12, (LEX nr 1311774). Pozwana wybrała stosowanie urządzeń wskaźnikowych (podzielniki elektroniczne z odczytem radiowym) i dla potrzeb tych rozliczeń uchwaliła skarżony regulamin uwzględniając już przy stosowaniu tej metody współczynniki korygujące. Tak jak w lokalu opomiarowanym lokator może regulować ilość zużywanej energii i przez to mieć wpływ na ilość zużytych jednostek, a w konsekwencji na poziom kosztów, to w lokalu, który nie jest wyposażony w podzielniki kosztów już takiej zależności nie ma. Koszt energii cieplnej w mieszkaniu bez podzielników

nie zależy od zużycia ciepła przez lokatora, który może zużyć więcej lub mniej, a tylko dla tych lokali jest ustalany na uśrednionym poziomie z uwzględnieniem wszelkich współczynników systemowych. Współczynniki wyrównawcze położenia lokalu zgodnie z zapisem art. 45 ust. 9 p.e. są częścią metody rozliczania kosztów c.o. i mają za zadanie korygowanie kosztów ogrzewania.

Przedstawiony przez pozwanego sposób dokonywania rozliczeń stanowi również, zdaniem Sądu Okręgowego, przejaw samodzielnej regulacji dokonanej przez Spółdzielnię, zmierzającej do zachowania budynku w dobrym stanie technicznym oraz w celu umożliwienia rozliczenia kosztów zużycia ciepła z osobami, które spowodowały utrudnienie we wprowadzeniu jednolitej instalacji cieplnej i wynikającego z niej systemu rozliczania tych kosztów. Powodowie nie wykazali, w ocenie Sądu I instancji, by koszty jakie mieliby do ponoszenia z tego tytułu po zainstalowaniu w ich lokalach podzielników, byłyby wyższe od tych, jakie muszą ponosić nie wyrażając zgody na ten montaż. Przeciwnie, przeprowadzone dowody i to na wniosek powodów wskazują, iż zamontowanie podzielników znacznie obniża koszty ciepła w każdym z lokali mieszkalnych. Wskazuje na to B. A. przesłuchana w charakterze powódki, podając iż w marcu 2014 roku otrzymała 800 zł zwrotu tytułem nadwyżki za wniesione opłaty z tego tytułu, a miesięcznie opłaty eksploatacyjne obniżyły się o 80 zł. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko pozwanego, że nowoczesne podzielniki sprzyjają oszczędzaniu energii cieplnej. Chcąc wykazać wniosek przeciwny powodowie - zgodnie ze spoczywającym na nim ciężarem dowodu - musieliby wykazać, że takie urządzenia nie zapewniają możliwości racjonalnego zachowania odbiorców indywidualnych i nie sprzyjają ponoszeniu opłat odpowiadających zużyciu ciepła, czego jednak nie uczynili.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że powodowie z jednej strony nie akceptują wyboru "podzielnikowej" metody rozliczania kosztów ciepła a zarazem domagają się takiego samego traktowania, jak osoby, które się temu systemowi podporządkowały i stąd wywodzą argumenty o ich "represjonowaniu" oraz nierównym traktowaniu członków. Tymczasem zasada równości praw i obowiązków spółdzielcy oznacza, zdaniem Sądu I instancji, iż w braku ustawowego zróżnicowania praw i obowiązków spółdzielcy, względnie zróżnicowania ich w treści statutu i innych aktach spółdzielni (w takim zakresie, w jakim jest to dozwolone przez bezwzględnie obowiązujące normy prawa o spółdzielczości), każdy spółdzielca może domagać się przyznania lub wykonania praw przysługujących innym członkom spółdzielni w takich samych warunkach oraz zdjęcia z niego obowiązków nie ciążyących na innych członkach spółdzielni w takich samych warunkach.

Odnosnie sprzeczności uchwały z § 18 ust. 1 Prawa spółdzielczego, jak również sprzeczności z § 66 ust. 4 lit. d statutu pozwanej Spółdzielni, wskazującego iż podstawową jednostką rozliczeniową kosztów c.o. w przypadku braku opomiarowania lokalu jest m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej, Sąd Okręgowy stwierdził, iż w.w zapisy nie mogą być rozumiane, jako ustanawiające przywilej członka Spółdzielni, który nie wyraził zgody na objęcie go ogólnymi zasadami rozliczania kosztów ogrzewania (przyjętych uchwałą) przez większość członków spółdzielni, i równoznaczny z ponoszeniem opłat mniejszych względem pozostałych mieszkańców.

Objęta powództwem uchwała nie jest również, w ocenie Sądu I instancji, sprzeczna z dobrymi obyczajami, nie godzi nadto w interesy Spółdzielni, ani nie ma na celu pokrzywdzenia jej członków. Stanowisko powodów jest następstwem mylnego postrzegania prawa własności w kategoriach prawa nie podlegającego żadnym ograniczeniom oraz pomija, że są oni właścicielami dziesięciu z wielu lokali znajdujących się w tym samym budynku, który wyposażony jest we wspólną instalację grzewczą. Nie bez znaczenia jest również okoliczność, iż lokale niepomiarowane stanowią zaledwie 2% wszystkich lokali w spółdzielni. Takie ujęcie krzywdy nie może więc, zdaniem Sądu Okręgowego, wpływać na ważności przedmiotowej uchwały.

Powołując się na poglądy wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 22 maja 2014 r., I ACa 63/14 (opubl. w systemie informatycznym LEX pod nr (...)), Sąd Okręgowy uznał zarzuty powodów w tym zakresie są bezpodstawne.

W dalszej części uzasadnienia Sąd I instancji odniósł się do rozstrzygnięć podjętych na etapie postępowania dowodowego. Zaznaczył, że postanowieniem wydanym na rozprawie dnia 2 grudnia 2014 roku oddalono wnioski dowodowe strony pozwanej o przesłuchanie świadków A. G., W. P. na okoliczności określone w piśmie pozwanego z dnia 22.01.2014 r. z uwagi na to iż nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia. Oddalono również wnioski dowodowe

powoda o przesłuchanie świadków M. M. oraz T. L. na okoliczność sposobu rozliczeń kosztów ciepła na podstawie zaskarżonej uchwały oraz przyczyn rezygnacji powodów z montażu podzielników ciepła. Zdaniem Sądu Okręgowego, okoliczności na jakie mieli być słuchani świadkowie, były bezsporne.

Sąd Okręgowy oddalił także wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu instalacji i technik ciepłowniczych na okoliczność prawidłowości sposobu rozliczenia kosztów zużycia ciepła opartego o przepisy zaskarżonej uchwały oraz ponowiony wniosek o biegłego z zakresu instalacji i technik ciepłowniczych na okoliczność, czy przyjęty system rozliczenia ciepła przez pozwaną pozwala na prawidłowe rozliczenie kosztów zużycia ciepła w lokalach opomiarowanych i nieopomiarowanych. Teza zakreślona dla biegłego zmierza, zdaniem Sądu I instancji, do oceny zgodności z prawem przyjętej przez pozwanego metody rozliczenia zużycia ciepła, a tę okoliczność ocenia nie biegły, ale Sąd. Nadto tak sformułowana teza dowodowa nie wskazuje na rodzaj "wiadomości specjalnych" w rozumieniu art. 278 k.p.c., potrzebnej sądowi dla rozstrzygnięcia sprawy. Jednocześnie oddalono wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczność członkostwa powodów w pozwanej spółdzielni, z uwagi na fakt, iż okoliczność ta była bezsporna, a na okoliczności sprzeczności zaskarżonej uchwały z prawem, ponieważ jest to ocena, którą miał przeprowadzić Sąd a nie powodowie.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Zaznaczono, że strona pozwana poniosła koszty w wysokości 197 zł, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 180 zł, stosownie do §10 ust.1 pkt 1 w związku z § 5 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Od tego wyroku apelację wywiedli powodowie, zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając mu:

Naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia:

- art. 217 § 1 w zw. z art. 227 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. - przez bezzasadne oddalenie wniosku powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu instalacji i technik ciepłowniczych na okoliczność, czy opłaty za zużyte ciepło w budynku położonym w Ł. przy ulicy (...), ze szczególnym uwzględnieniem lokali nieopomiarowanych, wyliczone na podstawie zaskarżonej uchwały, odpowiadają rzeczywistemu kosztowi i zużyciu ciepła w lokalach oraz tego, czy przyjęty na podstawie zaskarżonej uchwały system rozliczeń kosztów ciepła pozwala na prawidłowe rozliczenie tych kosztów w lokalach wyposażonych w podzielniki ciepła i w lokalach bez podzielników ciepła, pomimo tego, że był to jedyny środek dowodowy, który pozwalał powodom na udowodnienie zasadności powództwa z uwagi na potrzebę wykorzystania wiadomości specjalnych; oddalenie wskazanego wniosku w konsekwencji prowadziło do uznania przez Sąd, że roszczenie dochodzone pozwem nie zostało udowodnione i oddalenia powództwa;

- art. 217 § 1 w zw. z art. 227 w zw. z art. 258 k.p.c. - przez bezzasadne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu - M. M. i T. L. na okoliczność tego, że opłaty za zużyte ciepło wyliczone na podstawie zaskarżonej uchwały nie odpowiadają rzeczywistemu zużyciu ciepła w lokalach oraz przyczyn rezygnacji członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z podzielników ciepła, pomimo tego, że w sprawie pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, co w konsekwencji prowadziło do uznania przez Sąd, że roszczenie dochodzone pozwem nie zostało udowodnione i oddalenia powództwa;

- art. 227 k.p.c. - przez dopuszczenie dowodu z zeznań świadka K. J. (2) na okoliczność przyczyn wprowadzenia indywidualnego rozliczenia kosztów zużycia ciepła w budynkach pozwanej oraz przyjętej metody rozliczeń, pomimo tego, że okoliczności te nie są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy;

- art. **228 § 1** k.p.c. - **przez:**

1. uznanie, że wiedzą notoryczną jest, iż nie można w jednym budynku stosować dwóch systemów rozliczeń kosztów ciepła, pomimo tego nie może być to uznane za fakt powszechnie znany;

2. uznanie, iż okoliczność, że zastosowanie współczynnika 1,5 przy obliczaniu kosztów zużycia ciepła w lokalach nie wyposażonych w podzielniki ciepła jest zasadą popularną i stosowaną w wielu spółdzielniach mieszkaniowych jest faktem notorycznym, pomimo tego nie może być to uznane za fakt powszechnie znany;

i zaprzestanie w powyższym zakresie prowadzenia postępowania dowodowego co uniemożliwiło powodom dowodzenia okoliczności przeciwnych oraz wywiedzenia ze wskazanych okoliczności negatywnych skutków procesowych dla powodów;

- art. 233 § 1 k.p.c. - przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, tj:

1. uznanie, że nie można w jednym budynku stosować dwóch systemów rozliczeń kosztów ciepła, pomimo tego, że nie znajduje to potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym;

2. uznanie, że zasada, iż stawka ryczałtu musi być obliczona na podstawie rzeczywistego kosztu ogrzewania budynku za dany sezon i powinna stanowić 1,5 krotność tego kosztu jest zasadą popularną i stosowaną w wielu spółdzielniach mieszkaniowych, a wysokość ryczałtu jest posezonowo korygowana odpowiednio do występujących kosztów, pomimo tego, że okoliczności te nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym;

3. uznanie, że z dowodu z przesłuchania powódki B. A. wynika, że zainstalowanie podzielników kosztów ciepła pozwala na obniżenie opłat za ogrzewanie, a tym samym zaskarżona uchwała nie jest sprzeczna z prawem, podczas gdy wniosku takiego nie da się wywieść z tego dowodu, a z przesłuchania powódki wynika, że sposób rozliczania kosztów ciepła w lokalach nie wyposażonych w podzielniki ciepła, oparty na postanowieniach zaskarżonej uchwały, jest nieprawidłowy i prowadzi do znacznego zawyżenia kosztów obciążających członków spółdzielni w których lokalach nie zostały zainstalowane podzielniki kosztów ciepła;

4. oparcie rozstrzygnięcia przede wszystkim na dowodach z przesłuchania pozwanego i zeznań świadka K. J. (2), z pominięciem dowodów zgłoszonych przez stronę powodową: dowodu z przesłuchania powódki E. G. i wyczenia obejmującego koszty rozliczenia centralnego ogrzewania przy zastosowaniu opłaty zmiennej i stałej;

- art. 328 § 2 k.p.c. - przez zaniechanie wskazania podstawy faktycznej oraz wyjaśnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia, tj:

1. nie przedstawienie argumentów, które przemawiałyby za przyjętym w zaskarżonym wyroku rozumieniem art. 45a ust. 12 Prawa energetycznego;

2. nie wskazanie na jakiej podstawie Sąd przyjął, że w jednym budynku nie można stosować dwóch systemów rozliczeń;

3. nie wskazanie na jakiej podstawie Sąd przyjął, że zastosowanie współczynnika 1,5 jest praktyką popularną w innych spółdzielniach mieszkaniowych;

4. nie uzasadnienie, na jakiej podstawie Sąd przyjął, że koszt zużycia ciepła dla lokali nie wyposażonych w podzielniki jest ustalany na uśrednionym poziomie z uwzględnieniem wszelkich współczynników systemowych;

5. sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w taki sposób, że składa się ono w znacznej mierze z przepisanych bez żadnych zmian fragmentów wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 22 maja 2014 r. (I ACa 63/2014, LexPolonica nr 8516491);

- art. 386 § 4 k.p.c. - **przez nierozpoznanie istoty sprawy** tj. nie rozpoznanie twierdzeń i zarzutów strony powodowej, nie dokonanie własnych ustaleń prawnych i faktycznych oraz samodzielnego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego oraz zaniechanie dokonania samodzielnej wykładni prawa i poprzestanie na skopiowaniu znacznej części uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 22 maja 2014 r. (I ACa 63/2014, LexPolonica nr 8516491);

- art. 227 w zw. z art. 232 k.p.c. - przez uznanie, że okoliczność, czy koszty zużycia ciepła po zainstalowaniu lokalach powodów podzielników, byłyby wyższe od tych, jakie muszą ponosić nie wyrażając zgody na ten montaż jest okolicznością istotną dla rozstrzygnięcia sprawy i nałożenie na stronę powodową w tym zakresie ciężaru dowodów, podczas gdy okoliczność ta jest nieprzydatna dla ustalenia, czy zaskarżona uchwała jest zgodna z prawem, a ponadto z § 19 pkt 8 Regulaminu wynika wprost, że koszty te w lokalach nieopomiarowanych będą zawsze wyższe niż w tych samych lokalach wyposażonych w podzielniki ciepła;

- art. 98 § 1 k.p.c. - przez zasądzenie na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, podczas gdy powództwo powinno zostać uwzględnione w całości, a koszty postępowania sądowego wraz z kosztami zastępstwa procesowego powinny zostać zasądzone na rzecz powodów;

Naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 45a ust. 4 Prawa energetycznego - przez jego niewłaściwe zastosowanie, tj. uznanie, że przyjęta przez pozwaną w zaskarżonej uchwale metoda rozliczeń kosztów zużycia ciepła zapewnia wyłącznie pokrycie ponoszonych przez odbiorcę kosztów zakupu ciepła, podczas gdy w odniesieniu do członków spółdzielni zamieszkujących w lokalach nie wyposażonych w podzielniki ciepła przyjęta metoda obliczania zużycia ciepła (§ 19 pkt 8 Regulaminu) prowadzi do bezpodstawnego zawyżenie ponoszonych przez nich opłat;

- art. 45a ust. 9 Prawa energetycznego - przez jego niewłaściwe zastosowanie, tj. uznanie, że przyjęta przez pozwaną w zaskarżonej uchwale metoda rozliczeń kosztów zużycia ciepła w lokalach nie wyposażonych w podzielniki ciepła uwzględnia kryteria wyszczególnione w tym przepisie, podczas gdy w odniesieniu do lokali nie wyposażonych w podzielniki kryteria te nie są stosowane, a ponadto sposób rozliczeń kosztów ciepła przyjęty w zaskarżonej uchwale nie pozwala na to, by opłaty za ciepło w lokalach nie wyposażonych w podzielniki ciepła odpowiadały zużyciu ciepła na ogrzewanie i przygotowanie ciepłej wody użytkowej;

- art. 45a ust. 11 Prawa energetycznego - przez jego błędną wykładnię, tj. uznanie, że przepis ten nakłada na powodów obowiązek udostępnienia swoich lokali w celu instalacji podzielników ciepła, podczas gdy powodów nie może obciążać obowiązek każdorazowego udostępniania swoich lokali, zwłaszcza w sytuacji, gdy Regulamin nie przewiduje jakiegokolwiek zamiennej metody rozliczania opłat za ciepło dla lokali mieszkalnych lub użytkowych na podstawie ich powierzchni lub kubatury oraz nie określa warunków stosowania tego rozliczenia;

- art. 45a ust. 12 Prawa energetycznego - przez jego błędną wykładnię, tj. uznanie, że metoda rozliczania kosztów ciepła wykorzystująca powierzchnię lub kubaturę poszczególnych lokali może być stosowana tylko wtedy, gdy nie ma możliwości zastosowania metod wykorzystujących wskazania ciepłomierzy lub urządzeń wskaźnikowych (podzielników kosztów ogrzewania), pomimo tego, że interpretacja ta nie znajduje oparcia w literalnej treści przepisów i sprowadza się w istocie do wprowadzenia do art. 45a ust. 12 Prawa energetycznego dodatkowej przesłanki zastosowania zamiennej metody rozliczeń, która nie została tam zastrzeżona ani w sposób wyraźny, ani milczący;

- art. 18 § 1 Prawa spółdzielczego - przez jego błędną wykładnię, tj. przyjęcie, że przepis ten oznacza wyłącznie, iż w braku ustawowego zróżnicowania praw i obowiązków spółdzielcy, względnie zróżnicowania ich w treści statutu i innych aktach spółdzielni, każdy spółdzielca może domagać się przyznania lub wykonania praw przysługujących innym członkom spółdzielni w takich samych warunkach oraz zdjęcia z niego obowiązków nie ciążących na innych członkach spółdzielni w takich samych warunkach, podczas gdy z zasadą równości członków nie można pogodzić sytuacji, w której ze względu na obiektywne kryterium (nie zainstalowanie podzielników) niektórzy z członków spółdzielni są traktowani rażąco mniej korzystnie od pozostałych;

- art. 42 § 2 i 3 Prawa spółdzielczego - przez jego niezastosowanie, tj. nie stwierdzenie nieważności zaskarżonej uchwały, pomimo tego, że jest ona sprzeczna z postanowieniami statutu i dobrymi obyczajami oraz ma na celu pokrzywdzenie jej członków;



- art. 58 § 1 i 3 Kodeksu cywilnego - przez jego niezastosowanie, tj. nie stwierdzenie nieważności zaskarżonej uchwały, pomimo tego zaskarżona uchwała jest sprzeczna z prawem i zasadami współżycia społecznego.

W konkluzji skarżący wniesli o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa w całości;
2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za obie instancje według norm przepisanych;
3. ewentualnie, w przypadku uznania, że zachodzą przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c., o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych w czterokrotnej wysokości.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia prawa procesowego, bowiem zarzuty naruszenia prawa materialnego mogą być właściwie ocenione tylko na tle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Odnosząc się do najdalej idącego w tym zakresie zastrzeżenia strony powodowej, to jest nierozpoznania istoty sprawy, podkreślić trzeba, że granice procesu cywilnego określa strona powodowa poddając pod osąd określone fakty, z których wywodzi skutki prawne, a także przeciwnik procesowy, zwalczając zaistnienie tych okoliczności lub przedstawiając zdarzenia niwelujące konsekwencje udowodnionych przez powoda faktów. Nierozpoznanie istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.) oznacza zaniechanie przez sąd zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego tj. przesłanek stanowiących o istnieniu roszczenia. Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego, stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2013 r., IV CZ 76/13, opubl. w systemie informatycznym LEX pod nr (...), wyroki Sądu Apelacyjnego w Łodzi: z dnia 16 września 2013 r., I ACa 360/13, opubl. w LEX pod nr (...) i z dnia 14 lutego 2014 r., I ACa 1078/13, opubl. w LEX pod nr (...)).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wydając zaskarżony wyrok Sąd Okręgowy zastosował się w pełni do powołanych zasad. Zastrzeżenia skarżących w tym zakresie opierały się na podważaniu prawidłowości sporządzonego uzasadnienia orzeczenia. Wskazać zatem trzeba, że wymieniony dokument ma jedynie wyjaśnić przyczyny, dla których orzeczenie zostało wydane i ma charakter czysto sprawozdawczy. Sporządzany jest już po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy nie może zależeć od tego, jak uzasadnienie zostało napisane i czy zawiera wszystkie wymagane elementy. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych przypadkach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu I instancji całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia. Dla wypełnienia przez sąd obowiązku wynikającego z art. 328 § 2 k.p.c. bez znaczenia pozostaje również okoliczność, czy wskazana przez ten sąd podstawa faktyczna i prawna rozstrzygnięcia oraz ocena stanowisk stron są prawidłowe.

Skarżący nietrafnie powołują się w tym zakresie na rzekomy brak oryginalności sformułowań zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Zgodzić się wprawdzie należy, że w pewnej części stanowią one powtórzenie wypowiedzi opublikowanych w pisemnych motywach innego orzeczenia sądu powszechnego. Nie daje to jednak jakichkolwiek podstaw do stawiania zarzutu nierozpoznania istoty sprawy. Niezależnie bowiem od tego, że polski

język prawniczy, w którym sporządzane są uzasadnienia sądów powszechnych, jest leksykalnie stosunkowo ubogim, podobnie jak polski język naturalny, to nie sposób wykluczać, że tok rozumowania sądów w przypadkach konkretnie rozpoznawanych spraw pozostaje zbliżony, oparty na tożsamy zapatrywaniach prawnych. Co istotne, skarżący nie podnosili nawet, aby w następstwie rzekomego uchybienia doszło do błędów na etapie rekonstrukcji stanu faktycznego w zakresie wynikającym bezpośrednio z przeprowadzonych dowodów.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w sposób bardzo szczegółowy odniósł się również do rozstrzygnięć zapadłych na etapie weryfikacji inicjatywy dowodowej każdej ze stron. Przedstawiona w tym zakresie argumentacja jest w pełni przekonująca, a zgłoszone zarzuty naruszenia art. 227 k.p.c. okazały się chybione.

Przywołany przepis stanowi bowiem, co (jakie fakty) powinno być przedmiotem dowodu i stosownie do tego sąd ma obowiązek dokonania selekcji zgłaszanych wniosków dowodowych, aby nie doprowadzić do przeprowadzenia dowodów zbędnych, czy też nieprzydatnych, a tym samym przeciwdziałać przewlekłości postępowania. Ocena, czy określone fakty mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zależy od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, która w rozpatrywanej sprawie znajdzie zastosowanie. Dokonywane ustalenia faktyczne oceniane są bowiem w aspekcie określonego przepisu prawa materialnego, który wyznacza zakres koniecznych ustaleń faktycznych i ma rozstrzygające znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia.

W apelacji powodowie ponowili żądania dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu instalacji i technik ciepłowniczych oraz z zeznań świadków M. M. i T. L.. Sprecyzowane tezy dowodowe pozostawały jednak niezmienione i wskazywały na całkowitą nieprzydatność wspomnianych dowodów.

Po pierwsze bowiem, Sąd Okręgowy trafnie stwierdził, że nawet przy wykorzystaniu wiedzy specjalistycznej nie jest możliwe odniesienie się do zagadnienia, czy opłaty za zużyte ciepło w budynku położonym w Ł. przy ulicy (...), ze szczególnym uwzględnieniem lokali nieopomiarowanych, wyliczone na podstawie zaskarżonej uchwały, odpowiadają rzeczywistemu kosztowi i zużyciu ciepła w lokalach. Ewentualna metoda przeprowadzenia wyliczeń musiałaby doprowadzić do założeń badawczych, dyskwalifikujących wnioski opinii. Bezspornym bowiem pozostawało, że jedynym miarodajnym parametrem dostępnym do badań pozostawały odczyty ciepłomierza, wskazującego pobór energii w odniesieniu do wszystkich lokali i wszystkich pomieszczeń wspólnych budynku. Takich danych, na skutek postawy powodów sprzeciwiających się instalacji podzielników ciepła, nie sposób byłoby chociażby oszacować w odniesieniu do poszczególnych lokali nieopomiarowanych.

Dla dokonania wyliczeń zużycia energii cieplnej przypadającej na mieszkania powodów i pozostałe lokale, biegły zmuszony byłby zatem przyjąć, że zużycie ciepła we wszystkich lokalach znajdujących się w całym budynku jest tożsame. Tymczasem nawet twierdzenia powodów nie zaprzeczały tezie, że występują w tym zakresie istotne różnice, zwłaszcza pomiędzy zużyciem ciepła w poszczególnych lokalach wyposażonych w podzielniki. Natomiast opieranie się w zakresie zużycia ciepła w lokalach nieopomiarowanych wyłącznie na oświadczeniach powodów prowadziłoby do niczym nieuzasadnionego faworyzowania ich twierdzeń, bez możliwości dokonania weryfikacji w oparciu o obiektywne dane. Ewentualnej poprawności uzyskanych wyników całkowicie przeczyłoby wreszcie przyjęcie wartości uśrednionych, z uwzględnieniem innych budynków mieszkalnych o podobnych parametrach technicznych.

Podobnie nieprzydatnymi dla stwierdzenia okoliczności mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, pozostawały postulowane przez skarżących zeznania M. M. i T. L.. Skarżący nie wskazali, z jakiego źródła wymienieni świadkowie czerpać mieliby wiedzę o tym, że opłaty za zużyte ciepło wyliczone na podstawie zaskarżonej uchwały, nie odpowiadają rzeczywistemu zużyciu ciepła w lokalach. Sąd Okręgowy trafnie stwierdził, że ewentualne zeznania świadków mogłyby jedynie wskazywać w tym zakresie na ich przeświadczenia, podobnie jak zeznania powódki E. G., że przypadający na jej lokal koszt energii cieplnej wynosi 2 zł/m<sup>2</sup>. Bezspornym natomiast pozostawało, że bieżące rozliczenia kosztów zakupu ciepła czynione są przez pozwaną Spółdzielnię Mieszkaniową na podstawie danych zbieranych w wyniku odczytu ciepłomierza, wskazań podzielników w mieszkaniach opomiarowanych, jak również

postanowień § 19 pkt 8 kwestionowanego regulaminu. Strona powodowa nie podnosiła zaś, aby wskazani świadkowie mieli dysponować wiedzą o jakichkolwiek odstępstwach od tej metody kalkulacji.

W wyniku oddalenia wniosków dowodowych powodów Sąd I instancji nie zatamował więc bezpodstawnie inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania zasadności roszczenia.

Chybionym jest również zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny materiału dowodowego na etapie czynienia ustaleń, iż w budynku powodów nie istnieje możliwość stosowania dwóch systemów rozliczeń kosztów ciepła. Jak trafnie wskazuje strona pozwana w odpowiedzi na apelację, takie zapatrywanie wypływa w istocie z literalnego brzmienia ustawy Prawo Energetyczne. Po pierwsze bowiem, art. 45a ust. 9 tej ustawy jednoznacznie nakazuje zarządcy budynku wielolokalowego dokonanie wyboru jednej metody, a nie wielu metod spośród wymienionych w ustępie 9. Z kolei ustęp 12 tego artykułu wprowadza możliwość stosowania zamiennego rozliczania, nie zaś zamienny system rozliczania, opłat lokali niewyposażonych w urządzenia wymienione w art. 45a ust 8 pkt 1 lit. a tiret drugi p.e. za ciepło na podstawie ich powierzchni w przypadku stosowania przez Zarządcę metody rozliczania wykorzystującej wskazania takich urządzeń. W szczególności pozwana regulacja nie dozwala na stworzenie metody „mieszanej” rozliczania kosztów, wykorzystującej powierzchnię lub kubaturę budynku i bazującej po części, to jest w odniesieniu do lokali wyposażonych w takie udogodnienia, na wskazaniach indywidualnych ciepłomierzy lub na wskazaniach urządzeń wskaźnikowych, a w odniesieniu do lokali niewyposażonych wyłącznie w oparciu o powierzchnię lub kubaturę.

Nie jest także uchybieniem obrazującym sprzeczność poczynionych ustaleń z treścią zgromadzonego materiału dowodowego, zawarcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sformułowań, wskazujących na rozliczanie przez pozwaną Spółdzielnię zaliczek wpłacanych przez użytkowników lokali na poczet kosztów dostawy energii cieplnej. Przesłuchane w charakterze powódek E. G. i B. A. jednoznacznie bowiem stwierdziły, iż otrzymują rozliczenie roczne za sezon grzewczy. Taka treść depozycji powódek potwierdza tezy strony pozwanej, że ostateczne koszty zakupu energii cieplnej ponoszone przez Spółdzielnię, a wynikające z faktur wystawionych przez dostawcę, stanowią podstawę do skorygowania wyliczeń, w oparciu o które pozwana pobiera comiesięczne opłaty. Nie sposób zatem ostatnio wymienionych należności traktować inaczej jak uiszczane zaliczkowo.

Sąd Okręgowy poczynił zatem prawidłowe ustalenia faktyczne, które to ustalenia w przytoczonym powyżej zakresie Sąd Apelacyjny przyjmuje jako własne.

Nie jest wreszcie trafną argumentacją apelujących, jakoby Sąd Okręgowy dokonując oceny zastosowanej przez pozwaną stawki opłaty za dostarczoną energię ciepłą - w przypadku, gdy członek Spółdzielni nie chce dokonać rozliczenia przy pomocy podzielników, dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 45a ust. 4, ust. 9 i ust. 12 ustawy Prawo energetycznego.

Wobec charakteru prawnego zaskarżonej uchwały stwierdzić należy, iż decyzja dotycząca wyboru jednej z metod rozliczeń została podjęta przez zarządcę budynku, jednakże późniejsze wyniki głosowania Walnego Zgromadzenia (...) Bawełna nad wnioskiem o uchylenie uchwały 34/12/2010 wskazują, że postanowienia kwestionowanego regulaminu zostały zaaprobowane przez użytkowników lokali, również w odniesieniu do wybór metody rozliczeń. Pozwana Spółdzielnia zdołał zaś dowieść, że przyjęta metoda jest zgodna z kryteriami określonymi w art. 45a ust. 9 p.e. Sąd I instancji trafnie zwrócił uwagę po pierwsze na kolejność metod rozliczeń przyjętą przez samego ustawodawcę w art. 45a ust. 8 p.e. Wychodzi ona z założenia, że energooszczędne zachowania oraz określenie opłat odpowiadających zużyciu ciepła za ogrzewanie i przygotowanie ciepłej wody zapewniają najlepiej metody kolejno wymienione w poszczególnych tiretach art. 45a ust. 8 pkt 1 ppkt a tej ustawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2013 r., II CSK 347/12, opubl. w LEX pod nr (...)).

Pomiędzy stronami bezspornym pozostawało, że najdokładniejsze odtworzenie konsumpcji energii cieplnej umożliwiają wskazania ciepłomierzy, przy czym w budynku powodów nie ma technicznej możliwości zainstalowania takich urządzeń, tak aby wykazywały one zużycie w każdym z lokali. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie ulega natomiast

wątpliwości, że wskazania urządzeń wskaźnikowych niebędących przyrządami pomiarowymi, pozwalają przybliżyć zużycie energii zdecydowanie skuteczniej, niż obliczenia wykonane w oparciu o powierzchnię lub kubaturę lokali.

Z kolei zagadnienie zamiennego rozliczania opłat za ciepło reguluje art. 45a ust. 12 p.e. Zgodnie z jego treścią, ustawa nakładając na właściciela lub zarządcę budynku obowiązek zapewnienia możliwości zamiennego rozliczenia, pozostawia w jego kompetencji ustalenie szczegółowych zasad tego rozliczenia, w tym określenie opłaty przypadającej na jednostkę powierzchni lub kubatury. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia dokonane przez Sąd I instancji, iż zaskarżona uchwała przewiduje możliwość rozliczania opłat za ciepło zarówno na podstawie wskazań z urządzeń wskaźnikowych, jak i możliwość rozliczania opłat za ciepło dla tych mieszkań, które takich urządzeń nie posiadają a powodowie z tej zamiennej możliwości korzystają.

Niewątpliwie rację mają apelujący, że pozwana Spółdzielnia jest zobowiązana do tego, by jak najbardziej zbliżyć obciążenie kosztami zużycia ciepła w poszczególnych lokalach mieszkalnych - do rzeczywistego zużycia. Jednocześnie nie sposób tracić z pola widzenia, że w sytuacji, gdy członek spółdzielni nie chce rozliczać się w sposób, który pozwala na "zmierzenie" ilości dostarczanej do lokalu energii cieplnej, to pozwana wykazała, że jedyną metodą, być może niedoskonałą, lecz mierzącą tę ilość ciepła, jest odwołanie się do danych wynikających ze wskazań podzielników zamontowanych w innych lokalach. W ocenie Sądu Apelacyjnego, przedstawiony przez Spółdzielnię sposób dokonywania rozliczeń stanowi regulację przyjętą przez Spółdzielnię w celu umożliwienia rozliczenia kosztów zużycia z osobą, która spowodowała utrudnienie we wprowadzeniu jednolitego systemu rozliczania kosztów. Jednocześnie w treści art. 45a ust. 10 p.e., zobowiązano spółdzielnię mieszkaniową do opracowania wewnętrznego regulaminu rozliczeń energii cieplnej. Ten obowiązek pozwana wypełniła. Nadto regulacja art. 45a ust. 9 p.e. zobowiązuje pozwaną Spółdzielnię Mieszkaniową do stosowania takich sposobów rozliczania dostarczanej do poszczególnych lokali mieszkalnych energii cieplnej, aby stymulować zachowania energooszczędne. Obowiązek stosowania zamiennego rozliczania opłat za ciepło, ma na celu zachęcenie członków Spółdzielni posiadających podzielniki do oszczędzania energii cieplnej, co w przypadku osób decydujących się na metodę ryczałtową nie jest możliwe. Oczywiście jest, że system rozliczania ustalony w zaskarżonej uchwale jest obciążony ryzykiem błędu, lecz ten, kto decyduje się na niezainstalowanie urządzeń wskaźnikowych musi liczyć się z tym, że ta ilość zużytego ciepła musi zostać rozliczona.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ocenę Sądu I instancji, że opłata za zużycie energii cieplnej niezbędnej do ogrzania lokali powodów ustalona została przez pozwaną Spółdzielnię Mieszkaniową w sposób zgodny z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa. Okoliczność, że dla lokali nieopomiarowanych należność przypadająca na 1 m<sup>2</sup> lokalu ustalana jest na podstawie wskazania podzielnika z lokalu opomiarowanego i powiększana dodatkowo o 50 %, jest wykonaniem dyspozycji art. 45a ust. 12 p.e. z zachowaniem dyspozycji wyrażonej w ust. 9 tego artykułu tj. stymulowania energooszczędnych zachowań, a ponadto jest zgodna z art. 45a ust. 4 tej ustawy, gdyż ostateczne rozliczenia dokonywane są w ramach poniesionych przez Spółdzielnię kosztów zakupu energii.

Zgodzić się wprawdzie należy z apelującymi, iż argumentem przemawiającym za stanowiskiem strony pozwanej nie może być, przywołana przez Sąd I instancji, powszechność stosowania przez zarządców budynków wielomieszkaniowych rozwiązań analogicznych lub podobnych z przyjętymi w zaskarżonych postanowieniach aneksu do Regulaminu. Powodowie nie zdołali jednak w jakikolwiek sposób dowieść, aby rzeczywista wartość pobieranej energii odbiegała od wyliczeń przeprowadzanych przez pozwaną Spółdzielnię. Przeciwnie, jak trafnie dostrzegł Sąd Okręgowy, deklarowany przez B. A. spadek obciążeń z tego tytułu, nie wynikał jedynie z zaprzestania stosowania zamiennego rozliczania opłat przy pomocy współczynnika półtorakrotnego, lecz z rzeczywiście oszczędniejszego gospodarowania tym rodzajem energii. Ponieważ zaś wspomniane zjawisko zostało dowiedzione przez stronę pozwaną, a jest wysoce prawdopodobne także w świetle zasad doświadczenia życiowego, zgodzić się należy ze stanowiskiem, iż przyjęty do dokonywania rozliczeń ryczałtowych lokali nie opomiarowanych współczynnik zwiększający nie stanowi wyrazu represji wobec osób, które nie stosują się lub zrezygnowały z kontroli indywidualnego zużycia energii.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, analiza materiału dowodowego zebranego w sprawie wskazuje, że roszczenie powodów jest nieuzasadnione, a Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 58 § 1 i 3 k.c. oraz art. 45a ust. 4, 9, 11 i 12 ustawy Prawo Energetyczne w związku z uznaniem, że postanowienia § 19 pkt 8 aneksu numer (...) do Regulaminu szczegółowych zasad rozliczania kosztów gospodarki zasobami mieszkaniowymi w (...) Bawelna, nie są sprzeczne z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa, jak i z zasadami współzycia społecznego.

Chybiony jest także podniesiony zarzut błędnej wykładni art. 18 § 1 Prawa spółdzielczego oraz naruszenia art. 42 § 2 i 3 Prawa spółdzielczego. Sąd Okręgowy przeprowadził bowiem szczegółowe rozważania na okoliczność, czy i w jaki sposób kwestionowane postanowienia aneksu do Regulaminu, wprowadzone zaskarżoną uchwałą, mogłyby pozostawać w sprzeczności z dobrymi obyczajami lub być ukierunkowane na pokrzywdzenie powodów jako członków Spółdzielni. Skarżący powołali się na rzekome zbagatelizowanie faktu, jakoby zaskarżona uchwała przewidywała rażąco mniej korzystne traktowanie niektórych z członków Spółdzielni w stosunku do pozostałych z uwagi na nie zainstalowanie w ich mieszkaniach podzielników ciepła. Argumentacja przedstawiona w tym zakresie jest z założenia w znacznej części wewnętrznie sprzeczna. Z jednej bowiem strony odwołuje się do rzekomo dyskryminacyjnego charakteru wprowadzonych rozwiązań rozliczeniowych. Z drugiej zaś strony skarżący przyznają, że odmienne ukształtowanie rozliczania kosztów w przypadku lokali opomiarowanych i nieopomiarowanych wynika z kryterium o obiektywnym charakterze. Przy czym, jak trafnie dostrzegł Sąd Okręgowy, zastosowanie wspomnianego kryterium w konkretnym przypadku jest uzależnione od woli każdego indywidualnego członka Spółdzielni, a nie od okoliczności, na które nie mają oni wpływu lub uznaniowej decyzji zarządcy budynku. Strona pozwana dowiodła przy tym, że rezygnacja ze stosowania urządzeń wskaźnikowych pozwala na zdecydowanie bardziej swobodne dysponowanie dopływem energii do lokalu przez jego użytkownika i nie sposób wykluczać, że nawet przy zastosowaniu parametrów wynikających z zaskarżonych postanowień uchwały, ostateczne obciążenie kosztami użytkowników lokali nieopomiarowanych jest niższe od wartości zużytej przez nich indywidualnie energii.

W konsekwencji, mając na uwadze powyższe rozważania, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powodów jako bezzasadną, uznając zgłoszone zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i naruszenia prawa materialnego jedynie za wyraz gołosłownej polemiki z celną oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jak również trafnymi rozważaniami Sądu I instancji.

Wynik postępowania apelacyjnego spowodował, że powodowie obowiązani są zwrócić pozwanemu poniesione na tym etapie koszty w całości. Zaskarżone rozstrzygnięcie, jak i argumentacja podniesiona w pisemnych motywach wyroku Sądu Okręgowego, stanowiły dla powodów wystarczającą wskazówkę bezzasadności zgłoszonego roszczenia. Nie sposób stwierdzić, że w obecnym stadium procesu pojawiły się nowe, nieznane dotąd okoliczności pozwalające na zastosowanie zasady słuszności przy orzekaniu o kosztach procesu. Dlatego też, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej kwotę 135 złotych odpowiadającą wynagrodzeniu pełnomocnika w wysokości określonej przez § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).